

T-34, JESZCZE WIĘCEJ

TO CZAS ,
BARDZIEJ STRASZNY NIŻ SMIESZNY .
SIEDEM LAT
TYM CO MAMY SIE CIESZMY .
NIE WIEM JAK DŁUGO JESZCZE ,
I JAK DALEKO DO KOŃCA ?
BIEGNIEMY ,
CORAZ BARDZIEJ ZMĘCZENI .
TO FAKT ,
W TŁUMIE OSAMOTNIENI .
JUTRO PRZYJDZIE UŚMIECHNIĘTE ,
POKLEPIE W RAMIĘ PAMIETAJ .

POPATRZ !
JESZCZE WIĘCEJ MAMY ,
CHOĆ MAŁO BYŁO .
POPATRZ !
WSZYSTKO TRWA ,
NIC SIĘ NIE SKOŃCZYŁO .

JA ZNAM ,
WSZYSKIE CIEMNE STRONY .
TEN SAM ,
JAKBY BARDZIEJ ZMĘCZONY .
KOPAĆ SIĘ Z KONIEM TO POWIEM ,
RACZEJ MAŁO ZDROWE .
MAM TO ,
CZEGO ZAWSZAE CHCIAŁEM ,
A DNO ?
BYŁEM KRÓTKO , WIDZIAŁEM .
WIELE ZNACZEŃ SIĘ ZMIEŚCI ,
W KRÓTKIEJ OPOWIEŚCI .

JAK OGIEŃ ,
SZYBKO PŁONĘ I GASNĘ .
WCIAŻ ZMIENIAM ,
HORYZONTY PRZYCIASNE .
ZASTANAWIA JEDNO ,
GDZIE KOPNAĆ BY TRAFIĆ W SEDNO .
TAK KOCHAĆ ,
CHYBA POTRAFI KAŻDY .
NIE KAŻDY
BEZ FAŁSZU NA TWARZY .
NIGDY W ŻYCIU NIE ZAPOMNĘ ,
JAK WALCZYŁAŚ KIEDYŚ O MNIE .